

# TYGODNIK Podhalanski

ROK XXVI NR 26/1319  
CENA: 3.50 zł (w tym 8% VAT)  
USA \$ 3.00 25 czerwca 2015 r.

Nr indeksu 379417  
ISSN 1231-5818



**NASZA MAMA NOSI HABIT**  
str. 23

**REKORD ŚWIATA SIŁACZY W SZAFLARACH** str. 53

**STARSZAKI O TATUSIACH** str. 7

**28** | 2015 | 28 czerwca | **Otwarcie sezonu letniego w Zakopanem** | start 14:00 | miejsce: Dolna Rówień Krupowa | www.zakopane.pl

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

## Łzy zabójcy z Suchego



Majerczyk był synem mego kolegi - wyznał przed sądem, Andrzej C., ojciec zabójcy.

Janek Jurek

Przepraszam całą swoją rodzinę za to, co im zrobiłem - słowa oskarżonego Józefa C. poruszyły obecnych na sali rozpraw bliskich chłopaka. W podobnym tonie zwrócić się miał poprzedniego dnia do rodziców swojej ofiary. Tam jednak nie uroił łzy. Teraz, podczas kolejnego dnia procesu, kilkakrotnie sięgał po chusteczkę.

czytaj str. 36

# KOSZMAR W PRZEDSZKOLU



Napaść na maluchy i próbować wziąć je jako zakładników? Taki plan mógł zrodzić się tylko w chorej głowie.

Rafał Grudowski

Leżyła się, była pod stałą opieką lekarską, ale widać nie brakuje lekarzy - małą kobietę, która zaatakowała przedszkole, jest zazakowany. Przyznaje jednak, że dwa dni przed napadem jego żona mówiła, że zrobi coś, o czym będzie głośno w całej Polsce.

Desperacki krok

Piątek 19 czerwca, mija godzina 10. Do budynku przedszkola Kubus Puchaty na Szymonach wchodzi matka z dzieckiem. A wraz z nią kobieta z plastikową torbą i plecakiem. - Myślałam, że pani przyniosła plastikowe nakrycia, do proszącej charytatywnej zbiórki, ładnie przyniosła nam dwie ilości zakry-

tek, mamy ich całe worki - mówi Katarzyna Słarszczyk, dyrektorka placówki. W zachowaniu kobiety nie ma nic niepokojącego. Nagle z kieszeni wyciąga pistolet i cichym głosem, spokojnie mówi, że to jest napad. Prosi, by nie drzwonić na policję, bo ma butelkę gazu. Na dowód odsłania plastikową torbę.

dokończenie str. 52

Nowy Targ

## Kret od zielonych

Mafijne układy, wymuszanie haraczy, nielegalny hazard, korupcja w służbach - były pracownik „hot-spota” oskarża swoich szefów.

Piotr Dobosz

W jednym z nowotarskich punktów z maszynami do gier został zatrudniony od stycznia, z chwilą - gdy jak mówi - punkt ten rozpoczął działalność. Ogłoszenie o pracy znalazł w internecie. - Przyjeżdżam, zaczęłam od szkolenia - opowiada. - Przyjmują mnie myśląc, że kasal mi liczyć pieniądze wyjęte z trzech maszyn. Było ok. 13 tysięcy. Na 3 tys. musiałem podpisać weksel - to były pieniądze do operowania na bieżąco pozostałe 10 tys. - to zysk na czysto dla firmy. Płacono mi, że taki właśnie mój wójt powinien być tygodniowo. Pracowałam - jak mówi - do końca maja, kiedy to zo-

stał zwolniony i na do datkę nie wypłacono mi majowej pensji. - Miałem stałość 6 zł za godzinę, wyliczyłem, że powinienem dostać 1530 zł. Nie dostałem, a na dodatek nie wiem, w jaki sposób te pieniądze odzyskać. Bo choć podpisałem umowę o pracę, jej egzemplarz nigdy nie otrzymałem. Podobno szefowie nie mieli wtedy jakiegoś piąteczki, potem już nie wcieli do sprawy. Odpowiedzi na zadawane pytania z minuty na minutę stają się coraz bardziej zdumiewające, zaczynają przypominać zeznania świadków na salach sądowych w poważnych sprawach kryminalnych.

dokończenie str. 52



RENAULT  
Passion for life

Premiera  
Renault KADJAR  
ZAPRASZAMY CIĘ NAŁOŻYĆ, BIEŻĄC, BYĆ



anndora  
GRUPA AUTOREMO

Nowy Targ  
ul. Szaflarska 170  
tel. 18 264 14 80  
www.anndora.pl